Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XVIII. Kraków, dnia 16 marca 1935. Nr. 10.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

Ważne zarządzenia Departamentu Ceł Ministerstwa Skarbu.

1.

W SPRAWIE POCHODZENIA TOWARÓW, ZAKAZANYCH DO PRZYWOZU.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z 22 stycznia 1935 r. L. D. IV. 1802/3/35.

Zgodnie z § 4 rozporządzenia z dnia 29 października 1934 r. o warunkach udzielania pozwoleń na prawo przywozu towarów, objętych zakazami przywozu (Dz. U. R. P. Nr. 97, poz. 893), kraj pochodzenia zakazanego towaru, zgłoszonego do odprawy celnej, powinien odpowiadać nazwie kraju wymienionej w pozwoleniu,a kierunek, droga i sposób przewozu towaru (np. bez przeładunku w drodze) powinny być zgodne z zastrzeżeniem, jeżeli takie zastrzeżenie jest zamieszczone w pozwoleniu.

W związku z tem w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu wyjaśnia się co następuje:

1) Kraj pochodzenia towarów, zakazanych do przywozu, określa się według ogólnych zasad, zawartych w art. 19 prawa celnego z dnia 29 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 610) oraz w paragrafie 12 przepisów wykonawczych z dnia 9 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 820).

Tak więc oclenie zakazanego towaru w kraju trzecim, a jeżeli towar jest wolny od cła, dokonanie odprawy celnej i wpuszczenie towaru w tym kraju do wolnego obrotu nie powoduje ukrajowienia towaru.

2) Zakazany towar może być nadany do przewozu do polskiego obszaru celnego w kraju trzecim, chyba, że pozwolenie zawiera zastrzeżenie, wymagające przewozu bez przeładunku, w których to przypadkach towar powinien być nadany w kraju, na który opiewa pozwolenie, to znaczy w kraju pochodzenia.

3) Pochodzenie zakazanego towaru udowadnia się świadectwem, które może być wystawione także w kraju trzecim, przyczem świadectwa wystawiają instytucje lub urzędy celne, upoważnione do tego w danym kraju. Świadectwa wystawiane przez instytucje, powinny być wizowane przez właściwy Konsulat Polski, świadectwa zaś urzędów celnych są wolne od wizy kosularnej. Jeżeli towar zakazany do przywozu korzysta ze zniżki konwencyjnej i importer dostarcza z tego tytułu świadectwo pochodzenia, świadectwo to jest wystarczające również dla ustalenia zakazanego towaru.

Świadectwo pochodzenia na towar zakazany do przywozu musi być przedstawione, jeżeli zastrzeżenie zawarte w pozwoleniu przywozu wyraźnie tego wymaga.

Przy braku takiego zastrzeżenia, pochodzenia towaru, poza świadectwem, może być udowodnione:

a) przy bezpośrednim przywozie z kraju pocho-

Dalszy ciąg na str. 11-tej.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII. Kraków, dnia 16 marca 1935 Nr. 10.

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43. Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

Zasadniczą cechą polityki podatkowej rządu jest przesłanka, że podatki stanowią niewyczerpane źródło finansowania rozmaitych projektów likwidacji bezrobocia, czy też podziału dochodu społecznego. Lancet podatkowy służy przytem nietylko do ratowania pewnych gałęzi życia gospodarczego, ale i do zabijania innych gałęzi, co do których przyjmuje się, że funkcje ich są niepotrzebne lub też szkodliwe dla życia gospodarczego. Naprzykład jest rzeczą powszechnie wiadomą, że ciężar podatkowy został specjalnie skonstruowany w stosunku do hadlu, ponieważ od zarania niepodległości państwowej przyzwyczajono się widzieć w handlu twór niepotrzebny i szkodliwy. Tak więc likwiduje się handel powolnie, ale niemniej skutecznie lancetem podatkowym, wykrajającym wprost żywe części z organizmu handlowego kraju.

Lancetem podatkowym próbuje się również ratować inne gałęzie gospodarstwa społecznego. Wielka próba ratowania rolnictwa, trwająca już zgórą 6 lat odbywa się przeważnie pod hasłem obciążania podatkami miast dla ratowania rolnictwa. Niedawno dyskutowano długo i namiętnie nad projektem ustawy bibljotecznej, w myśl której w każdej wsi miałaby powstać bibljoteka za pieniądze, uzyskane z nałożenia specjalnego podatku na ludność. Zwalczanie bezrobocia odbywa się u nas za pośrednictwem Funduszu Pracy, instytucji, utrzymywanej przez płatników podatkowych z opłat, przymusowo nakładanych na życie gospodarcze. Ilekroć rząd rozpatruje jakiś projekt, dotyczący życia gospodarczego, tylekroć jako sposób sfinansowania realizacji tego projektu podaje nowe tytuły podatkowe, które mają dostarczyć pieniędzy. Nic nam niewiadomo o tem, aby rząd próbował przeprowadzić kiedykolwiek jakiś projekt ożywienia życia gospodarczego nie na drodze podwyższenia podatków, lecz na drodze ich obniżenia. Nie posądzamy rządu o to, że nie stara się o ożywienie gospodarstwa. Ale chcielibyśmy wreszcie wiedzieć, jakiemi kryterjami posługuje się rząd w swej taktyce gospodarczej. Jeżeli opiera się na kryterjach nauki ekonomicznej, to powinien czemprędzej obniżyć ciężar podatkowy, albowiem wszystkie podręczniki ekonomji zgodnie nau-

czają, że nakładanie podatków prowadzi do pogorszenia sytuacji gospodarczej, a zatem i skarbowej, nigdy zaś do poprawy. Nie znamy ekonomisty, któryby zdołał uzasadnić tezę, usprawiedliwiającą fakt podwyższania ciężarów podatkowych w dobie kryzysu gospodarczego. Wszyscy zalecają zgodnie obniżenie ciężarów, ponieważ w czasie kryzysu wszystkim jest źle i należy koniecznie unikać pogorszenia warunków pracy i życia obywateli przez państwo, ponieważ państwo jest sumą obywateli, a zatem każde pogorszenie sytuacji obywateli musi się ujemnie odbić na sytuacji państwa.

Jeżeli zaś rząd opiera się na kryterjach t. zw. praktyki gospodarczej, to tembardziej powinien obniżyć ciężary fiskalne. Wszystkie próby t. zw. „nakręcania" konjunktury odbywają się pod hasłem obniżenia ciężarów. Państwa zdają sobie bowiem doskonale sprawę z tego, że rząd może dać tylko t. zw. „Initialzündung", podniecenie twórczości, nigdy zaś nie może procesu odrodzeniowego własnemi siłami prowadzić. Ta funkcja należy do obywateli, a ci mogą ją spełniać tylko wtedy, gdy im państwo zdejmie z barek nieznośny ciężar, przyciskający ich do ziemi. Anglja obniżyła podatki przez obniżkę funta szterlinga, podobnie, jak Stany Zjednoczone i wszystkie kraje dewaluacyjne. Niezależnie zaś od tego, w ubiegłym roku Anglja dokonała poważnej obniżki stawek podatku dochodowego, wiedząc, że w ten sposób najlepiej przyczyni się do poprawy gospodarczej. Doświadczenie wykazało, że metoda ta jest najlepszą. Dziś bowiem jest Anglja prawdziwą wyspą prosperity w morzu kryzysu światowego. Anglja notuje najwyższe wskaźniki produkcji, handlu i spożycia, wyższe nawet, aniżeli w błogosławionych latach wysokiej konjunktury 1927/30. Nawet Niemcy, realizując swój „Arbeitsbeschaffungsprogramm" posiłkują się, obok całkowicie błędnej metody inflacji kredytowej, również systemem zwolnień podatkowych. Na drogę ulg podatkowych wkroczyła ostatnio Belgja, odciążając poważnie życie gospodarcze od podatków.

Żadne z tych państw nie żałuje obecnie poczynionego zmniejszenia ciężaru podatkowego. Natomiast te państwa, które mnożą tytuły podatkowe i powiększają tytuły istniejące, zdają się wkraczać w teren bardzo śliski i grząski, w który jest łatwo zabrnąć, ale trudno się wydostać.

Rząd proklamował wielokrotnie hasło obniżki wszystkich sztywnych elementów gospodarstwa społecznego. Sztywnym elementem są ceny kartelowe, monopolowe, taryfy, koszty procentów i — podatki. Otóż rząd zmusza kartele do obniżenia cen kartelowych, powoduje obniżenie cen monopolowych i taryf, obniża ustawowy procent (ustawa o lichwie) i stopę dyskontową (dwukrotne obniżenie stopy procentowej Banku Polskiego), a podatków nietylko nie obniża, ale je z każdym rokiem zwiększa. Jest to nietylko przeczenie własnemu programowi, ale i błąd merytoryczny. Realizując program obniżenia wysokich cen kartelowych rząd wychodzi bowiem z zupełnie słusznego stanowiska, że obniżka tych cen leży nietylko w interesie życia gospodarczego, ale w pierwszym rzędzie w interesie samych karteli i monopoli. Zarówno bowiem podręczniki ekonomji, jak i doświadczenia życiowe wykazują, że niskie ceny, to najlepsza propaganda konsumcji, a ceny wysokie, to prohibicja konsumcji. Cóż mają kartele i monopole z tego, że otrzymują wysokie ceny, skoro konsumcja towarów kartelowych i monopolowych jest tak mała, że dochód karteli i monopoli nie może dawać zadowolenia? Obniżka tych cen powiększy konsumcję o taki procent, że nadwyżka konsumcji pokryje grubo ubytek dochodu z powodu obniżenia cen.

Tak argumentuje rząd i słusznie argumentuje. Słuszności tej argumentacji dowiódł wielki zbyt cementu po spadku cen z powodu rozwiązania kartelu cementowego, a ostatnio olbrzymia konsumcja pomarańczy z powodu obniżenia ich cen w związku z ulgami celnemi.

Ale — ceną jest także podatek. Także i w wypadku wysokich podatków wpływy dochodowe maleją, a w wypadku niskich podatków wpływy te rosną. Dlaczego rząd nie stosuje tutaj swej recepty, lecz czyni wszystko, co tylko może, aby dać powód do stwierdzenia, że rząd nie dotrzymuje własnego programu i w praktyce nie przyznaje się do argumentacji, którą używa w stosunku do innych?

Każdy musi być członkiem L. O. P. P.

Nadzwyczajna danina majątkowa.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 18-go stycznia 1935 poz. 25 Dz. U. wydano przepisy wykonawcze do ustawy z r. 1933 poz. 248 Dz. U. i do ustawy z r. 1923 poz. 746 Dz. U. o nadzwyczajnej daninie majątkowej.

Postanowienia tego rozporządzenia są następujące:

KTO OBLICZA DANINĘ MAJĄTKOWĄ?

Daninę majątkową obliczają:

1) W I-szej grupie kontyngentowej:

a) w powiatach, stanowiących okręg jednego urzędu skarbowego — urzędy skarbowe, w których okręgu są położone grunty, podlegające nadzwyczajnej daninie majątkowej;

b) jeżeli powiat jest podzielony na dwa, lub więcej okręgów urzędów skarbowych — urzędy skarbowe, właściwe do obliczenia progresji w państwowym podatku gruntowym;

2) w II. grupie kontyngentowej — urzędy skarbowe, w których okręgu ustalony został obrót, miarodajny dla obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej; dla spółek akcyjnych w II. grupie kontyngentowej — izby skarbowe;

3) w III. grupie kontyngentowej — urzędy skarbowe, w kórych okręgu położone są nieruchomości miejskie, oraz niektóre budynki w gminach wiejskich, podlegające nadzwyczajnej daninie majątkowej.

W JAKICH TERMINACH JEST PŁATNA DANINA MAJĄTKOWA?

Kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej, obliczone na r. 1935, płatne są w poszczególnych grupach kontyngentowych w następujących terminach:

1) W I-szej grupie kontyngentowej:

a) w terminie do dnia 30 kwietnia 1935 r. włącznie — od podatników podatku gruntowego, opłacających w r. 1935 państwowy podatek gruntowy ponad 25 do 60 zł. rocznie bez degresji — zaliczka w wysokości 11% podatku gruntowego bez degresji, zaś od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1935 roku państwowy podatek gruntowy ponad 60 zł. rocznie bez progresji — zaliczka w wysokości 22% państwowego podatku gruntowego bez progresji;

b) w terminie do dnia 30 listopada 1935 r. włącznie tak od jednych, jak i od drugich płatników — różnica między ostateczną kwotą daniny, obliczoną na rok 1935, a uiszczoną przedtem zaliczką;

2) w II-giej grupie kontyngentowej — cała należność w terminie do dn. 30 czerwca 1935 r. włącznie;

3) w III-ciej grupie kontyngentowej — cała należność w terminie do dn 31. sierpnia 1935 r. włącznie;

JAK SIĘ UWIADAMIA PŁATNIKÓW O WYSOKOŚCI DANINY MAJĄTKOWEJ?

O wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej zawiadamia się płatników przez doręczenie im nakazu zapłaty według ustalonych wzorów.

Nakazy zapłaty doręcza się płatnikom:

a) I grupy kontyngentowej — w terminie do 15 listopada 1935 r. włącznie;

b) II grupy kontyngentowej — w terminie do dnia 15 czerwca 1935 r. włącznie;

c) III grupy kontyngentowej — w terminie do 16 sierpnia 1935 r. włącznie.

W razie doręczeń nakazów zapłaty po tych terminach, kwota nadzwyczajnej daniny majątkowej jest płatna w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

O wysokości zaliczki, płatnej w myśl tego, co zaznaczono wyżej co do terminu płatności pod 1 a, b,

zawiadamia się płatników pisemnie. Zawiadomienia doręcza się w terminie do dnia 15 kwietnia 1935 r. włącznie. W razie doręczenia zawiadomienia po 15-ym kwietnia 1935 r., zaliczka jest płatną w ciągu dni 14, licząc od dnia następnego po doręczeniu.

JAKI JEST SKUTEK NIEUISZCZENIA DANINY MAJĄTKOWEJ?

Nieuiszczone w terminie kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej stają się zaległością i podlegają egzekucyjnemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę w wysokości 12% i kosztami egzekucyjnemi.

Od odroczonych kwot nadzwyczajnej daniny majątkowej pobiera się odsetki za odroczenie w wysokości 6 procent.

JAKIE JEST PRAWO ODWOŁANIA SIĘ?

Od nakazów zapłaty na nadzwyczajną daninę majątkową przysługuje płatnikom prawo odwołania się w terminie dni 30, licząc od dnia następnego po

doręczeniu nakazu zapłaty. W odwołaniu jednak można podnosić jedynie zarzuty co do braku obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Odwołania, w których płatnik, nie zaprzeczając obowiązku podatkowego, zaczepia tylko podstawę obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej pozostawia się bez rozpatrzenia.

Natomiast zmiany w wysokości państwowego podatku gruntowego, w wysokości obrotu, oraz w wysokości przychodu, względnie wartości czynszowej, orzeczone w normalnym toku instancji w myśl obowiązujących przepisów o państwowym podatku gruntowym, ustawy o państwowym podatku przemysłowym, oraz w myśl obowiązujących przepisów o państwowym podatku od nieruchomości — pociągają za sobą z urzędu zmianę w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej, obliczonej w danej grupie kontyngentowej.

Na obszarze województwa Śląskiego, sprostowanie w trybie odwoławczym rocznego komornego (czynszu), względnie wartości czynszowej, ustalonym dla obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej w III-iej grupie kontyngentowej na 1935 r., pociąga za sobą sprostowanie obliczenia daniny w tejże grupie na 1935 rok.

O zmianach w wysokości nadzwyczajnej daniny majątkowej w myśl ustępów 3 i 4 zawiadamiają władze skarbowe płatników z urzędu.

Omyłki rachunkowe w obliczeniu nadzwyczajnej daniny majątkowej prostują władze skarbowe z urzędu, lub na wniosek płatnika.

Odwołania wnosić należy do tej władzy skarbowej, która wydała nakaz zapłaty; rozstrzyga je władza skarbowa bezpośrednio wyższej instancji.

Odwołania wniesione po terminie, oraz odwołania, w których płatnik zaczepia tylko podstawę obliczenia, pozostawia bez rozpatrzenia władza skarbowa, do której wpłynęło odwołanie.

Upoważniono dyrektorów Izb skarbowych do darowania skutków przekroczenia terminu do wniesienia odwołania, jeżeli przekroczenie terminu nastąpiło z ważnych powodów, uzasadnionych przez płatnika.

W sprawie przedkładania inwentarzy i bilansów Sądowi rejestr.

Według § 65 Rozporządzenia Minist. Sprawiedliwości z dnia 1/7 1934 winien kupiec rejestrowy w ciągu 3-ch miesięcy po upływie roku obrotowego przedławić Sądowi rejestrowemu inwentarz i bilans, sporządzony na koniec roku obrotowego.

Wobec licznych zapytań w powyższym przedmiocie wyjaśnia się:

1. Kto podlega temu obowiązkowi.

Obowiązkowi przedstawiania inwentarzy i bilansów Sądowi rejestrowemu do zaświadczenia podlegają

wyłącznie kupcy rejestrowi (a więc nie wszyscy kupcy, prowadzący księgi handlowe). Kupcem rejestrowym jest ten, który prowadzi przedsiębiorstwo w większym rozmiarze. Jeśli uwzględnimy sam handel, to należą tu wszyscy kupcy I kategorji handl. bez względu na obrót, jakoteż **z zaliczonych** do kategorji II handl. tylko ci, których obrót ustalony jest na sumę ponad 100.000 złotych. Pamiętać należy o tem, że niekiedy kupiec **zaliczony** do kat. II-ej **wykupuje** świadectwo przem. kateg. III-ej na podstawie pewnych ulg lub wyjątków. Otóż nie decyduje w naszym wypadku kategorja **wykupionego** świadectwa, lecz kategorja, do której przedsiębiorstwo zostało z ustawy **zaliczone.**

Samo prowadzenie ksiąg handlowych, o ile kupiec nie należy do jednej z powyższych 2-ch kategoryj, nie obowiązuje do przedkładania inwentarzy i bilansu. Natomiast obowiązani do tego są kupcy **zarejestrowani** już zdawna, choćby obecnie prowadzili przedsiębiorstwo nie w większym rozmiarze, chyba że zgłosili wykreślenie z rejestru.

2. Jakie dokumenty przedstawić należy Sądowi.

Przedstawić należy oryginalny inwentarz i oryginalny bilans, sporządzony na ostatni dzień roku obrotowego. Żadnych odchyleń, zmian lub inowacyj nie należy wprowadzać w normalnem, dotychczasowem sporządzaniu tych dokumentów, przestrzegając jaknajskrupulatniej przepisów ustawowych, albowiem dokumenty te będą przedmiotem lustracji przy badaniu ksiąg przez Władze skarbowe.

Obojętną jest rzeczą, czy dokumenty te sporządzone będą na luźnych, ponumerowanych arkuszach, czy też w oprawnej księdze. Tak inwentarz jak bilans podpisać musi właściciel przedsiębiorstwa, jak również księgowy (buchalter), o ile ten dokumenty te sporządził.

Do tych dokumentów dołączyć należy 1 odpis bilansu, podpisany tak jak oryginał.

3. Termin i tryb postępowania.

Dla kupców, będących osobami fizycznemi (kupiec jednostkowy, spółka jawna) ustawowy termin przedkładania inwentarza i bilansu kończy się z upływem 3-ch miesięcy po roku obrotowym. Niekoniecznie rok obrotowy pokrywać się musi z rokiem kalendarzowym. Normalnie rok obrotowy kończy się 31 grudnia, zatem termin przedłożenia inwentarza i bilansu upływa z dniem 31 marca. W terminie tym winien kupiec zgłosić się z dotyczącemi dokumentami do Sądu rejestrowego swej siedziby (w Krakowie ul. Grodzka 52) i wnieść podanie (bez stempla) o „zaświadczenie inwentarza i bilansu, sporządzonego na dzień...". Bezzwłocznie otrzymuje kupiec na przedstawionych dokumentach oryginalnych odpowiednią adnotację, stwierdzającą fakt przedstawienia Sądowi do zaświadczenia odnośnego dokumentu, poczem kupiec dokumenty te odrazu spowrotem zabiera, pozostawiając w Sądzie odpis bilansu.

Powyższe obowiązuje już **w roku bieżącym** t. z. dla bilansów sporządzonych na 31. XII. 1934.

S. Gryszpan.

Przegląd prasy.

Wyciąć garby!

Prorządowy „Czas“ pisze:

Najjaskrawszym dysonansem w naszej polityce deflacyjnej jest sprawa wszelkiego rodzaju danin publicznych i opłat za świadczenia publiczne, które nietylko nie kształtują się proporcjonalnie do ogólnego spadku cen, lecz nawet — stosunkowo — stale wzrastają. Dzieje się to zresztą zupełnie świadomie i planowo, gdyż — jak oświadczył Minister Skarbu w czasie dyskusji budżetowej — zwyczajne wydatki Państwa muszą być pokryte przez społeczeństwo drogą podatków, a udział obciążeń publicznych w ogólnym dochodzie społecznym musi w okresie kryzysu stosunkowo wzrastać. W wyniku tego stanowiska Rząd nietylko nie przeprowadza reformy podatkowej, któraby zmniejszyła obciążenie gospodarstwa społecznego na rzecz Skarbu Państwa, lecz wprowadza coraz to nowe podatki i podateczki, które bezpośrednio lub pośrednio coraz to bardziej zwiększają obciążenie produkcji w Polsce. A ponieważ wszystkie te obciążenia stanowią ważny element kosztów własnych, więc ogólne koszty własne zamiast maleć na skutek oszczędności posunięć samego przemysłu, utrzymują się na niezmiennym prawie poziomie lub w najlepszym razie maleją w stopniu niedostatecznym, uniemożliwiając temsamem dalsze obniżki cen.

A cóż powiedzieć o tem, że w ciągu 5 lat kryzysu zarząd Polskich Kolei Państwowych nie potrafił się zdobyć na generalną, odpowiadającą warunkom kryzysowym, obniżkę taryf i wciąż jeszcze operuje tylko indywidualnemi, i zresztą niedostatecznemi, ulgami, skutkiem czego udział kosztów przewozu zarówno w ogólnych kosztach własnych producenta, jak i w detalicznej cenie towaru, płaconej przez konsumenta, wciąż wzrasta.

Czas już najwyższy, by przedewszystkiem te „poważne wybujałości i garby“ które szpecą oblicze naszej polityki deflacyjnej, radykalnie wyciąć, czas najwyższy, by politykę deflacji zacząć stosować z największą konsekwencją nietylko w stosunku do cen, lecz i w stosunku do kosztów, a więc także i do całej dziedziny obciążeń publicznych, do opłat za wszelkiego rodzaju świadczenia i usługi publiczne oraz do dziedziny płac i zarobków. Inaczej zdarzyć się może, że stosowana od 5 lat do naszego słabego organizmu gospodaczego „końska kuracja“ deflacji tak pacjenta wycieńczy, że przez długie lata nie będzie się mógł podnieść z łoża kryzysowych boleści.

„Kurjer Poznański“ organ Kupiectwa chrześcijańskiego w Wielkopolsce w ten sposób występuje przeciw projektowi przymusowych zrzeszeń kupieckich:

Na Zjeździe Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, o zagadnieniu zrzeszeń przymusowych referował dyr. B. Sikorski z Poznania. Zjazd wypowiedział się za wprowadzeniem przymusu organizacyjnego, w handlu i polecił specjalnej komisji opracowanie w ciągu trzech miesięcy ramowego statutu organizacji przymusowej, opartego na następujących wytycznych:

Oddzielnie organizowałoby się kupiectwo chrześcijańskie i oddzielnie kupiectwo żydowskie; w każdem województwie powstałyby okręgowe organizacje przymusowe z oddziałami w poszczególnych powiatach, przy których działaliby płatni sekretarze powiatowi; przewidziane jest utworzenie sekcyj branżowych; wspólną reprezentacją cetralną organizacyj okręgowych ma pozostać Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie.

Uchwała powyższa stanowi pewnego rodzaju niespodziankę, gdyż w ostatnim czasie zarówno koła kupieckie, jak i czynniki urzędowe uznawały sprawę przymusu organizacyjnego w handlu za nieaktualną. Z drugiej strony jednak istnienie izb przemysłowo-handlowych czyni właściwie zbędnem powoływanie do życia przymusowych organizacyj w handlu; nakładanie nowych ciężarów na całą warstwę kupiecką oraz biurokratyzacja istniejących organizacyj kupieckich wydaje się nam również niepożądaną.

Kupiectwo, które na każdym kroku występuje przeciwko różnym przejawom „wiązania“ życia gospodarczego, powinno same powstrzymywać się od podobnych tendencyj.

W obronie miast.

„Dziennik Poznański“, wielkopolski organ prorządowy, w przeciwieństwie do większości pism prorządowych, zalecających przerzucenie części ciężarów podatkowych ze wsi na miasta, domaga się otoczenia opieką nietylko wsi, ale i miast, które przeciążone podatkami pogrążają się w coraz większą niedolę gospodarczą. Zwolennikom nowego hasła: „frontem do wsi“ radzi „Dziennik Poznański“ zastanowić się nad pytaniem, czy w miastach jest naprawdę lepiej.

„Przypomnijmy tylko najważniejsze nasze bolączki. Podatki pobierane przez samorządy miejskie są (w większych miastach) bardzo uciążliwe, że wspomnijmy choćby tylko o dodatku do państwowego podatku dochodowego. Opłaty miejskie za świadczenia przedsiębiorstw (gaz, elektryczność, tramwaje) mają tendencje sztywności. Czynsze mieszkaniowe są może uzasadnione z punktu widzenia właścicieli, nie mieszczą się jednak często w ramach budżetu lokatora. A stosunki zarobkowe? zamożność poszczególnych stanów?

Kupiectwo małe i średnie stoi bardzo źle. Rzemieślnik „robi bokami“. Warstwa robotnicza dziesiątkowana jest przez bezrobocie. Stan lekarski proletaryzuje się, a instytucja lekarzy domowych na dłuższy dystans może tylko pogorszyć sytuację. W zawodzie adwokackim też nie jest dobrze. O urzędnikach — lepiej nie mówić“.

Wobec takiego stanu rzeczy trudno mówić o uprzywilejowanej sytuacji miast.

„Wiemy dobrze, że na wsi jest źle. Im dalej od zachodniego regjonu na wschód, tem gorzej. Stopa życiowa naszego mieszkańca wsi nie da się porównać z sytuacją mieszkańca miast. Ale mieszczaństwo deklasuje się coraz bardziej wskutek bezrobocia i ciężkich warunków życia. W wielkich miastach istnieją nietylko dzielnice will i osiedla właścicieli domków; kryje się w mrokach wielkomiejskich ghetto — ośrodek straszliwej nędzy, zbrodni, rozpusty i degeneracji.

Hasło „Frontem — ku wsi“ trzeba więc uzupełnić

słowami — „i ku miastu“. „Szary człowiek“ jest dziś wszędzie. Żadną miarą nie można go szukać tylko w opłotkach wsi, albo na bruku miejskim. Bezroboczy mieszkaniec miasta nie może mieć zamkniętej drogi do wsi a chłop musi znaleźć większe zrozumienie w mieście. Tylko solidarny wysiłek międzywarstwowy może się przyczynić do przezwyciężenia trudności przesileniowych.

Niema więc problematu: wieś czy miasto? Jest natomiast problemat o wzajemnej współzależności: troska o wieś i miasto“.

Z życia organizacji.

WOBEC OSZCZERCZYCH ATAKÓW NA HANDEL.

W ubiegłą niedzielę odbył się w salach Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, przy bardzo licznym udziale publiczności referat p. red. Józefa Diamenta, redaktora ekonomicznego „Nowego Dziennika“ na temat: „Jak bronić się przed oszczerczemi atakami na handel“. Zebraniu przewodniczył i zagaił prezes Stowarzyszenia p. radca Schechter, podkreślając doniosłe znaczenie handlu w rozwoju gospodarstwa społecznego. Prelegent p. red. Diament przedstawił wyczerpująco motywy ataków na handel i ich źródła. Motywy te wypływają przeważnie z chęci przyjścia z pomocą już to konsumentowi (w okresie inflacyjnym, kiedy konsument szuka producenta za pośrednictwem kupca), już to producentowi (szczególnie rolnemu, w okresie deflacyjnym, kiedy producent szuka konsumenta z powodu nadmiernej liczby producentów w stosunku do konsumentów). Czasem próbuje się usprawiedliwić „konieczność“ wyeliminowania handlu względami postępu technicznego, który rzekomo czyni zbędnem ogniwo, pośredniczące między producentem a konsumentem.

Ataki na handel nie są tylko gołosłowne. Całe ustawodawstwo podatkowe nastawione jest na walkę z handlem. Polityka kredytowa wyklucza rozmyślnie handel z udziału w kredytach banków państwowych. Niektóre ministerstwa występują jawnie przeciw handlowi (Min. Spraw Wojskowych i Min. Rolnictwa), wykluczając handel z dostaw.

Handel jednak nie jest formą przejściową, lecz stanowi jeden z najważniejszych członów gospodarstwa, podobnie, jak przemysł i rolnictwo. Dlatego wszelkie próby wyeliminowania handlu muszą się skończyć fiaskiem.

Rzęsiste oklaski audytorjum podziękowały prelegentowi za rzeczowy i interesujący odczyt.

Obywatele! Żydzi!

Dla uczczenia Imienin I. Marszałka Polski

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

odbędzie się w niedzielę, dnia 17 marca 1935 o godzinie 10·30 przedpoł. w sali Kinoteatru „A d r i a“, przy ulicy Starowiślnej L. 21

UROCZYSTA AKADEMJA

Celem zamanifestowania z głębi serca płynących uczuć dla Wielkiego Budowniczego Polski z w r a c a m y s i ę z g o r ą c y m a p e l e m

DO SPOŁECZEŃSTWA ŻYDOWSKIEGO

o wzięcie udziału w powyższej uroczystości!

Związek Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski Oddział w Krakowie.

Kronika.

TERMINY PŁATNOŚCI PODATKÓW NA ROK 1935.

Korzystając z upoważnienia, wyrażonego w artykule 103 § 4 Ordynacji Podatkowej, Minister Skarbu przesunął terminy płatności podatków w sposób następujący (Rozp. Wyk. § 82, poz. 821/34 Dz. Ust.):

a) **podatku gruntowego**
   I. rata do dnia 30 kwietnia,
   II. „ „ „ 30 listopada,

b) **podatku od nieruchomości w gminach miejskich, oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich**
   I. rata do dnia 30 kwietnia,
   II. „ „ „ 31 lipca,
   III. „ „ „ 31 października,
   IV. „ „ „ 31 stycznia następnego roku,

c) **podatku od lokali**
   I. rata do dnia 30 kwietnia,
   II. „ „ „ 31 lipca,
   III „ „ „ 31 października,
   IV. „ „ „ 31 stycznia następnego roku,

d) **podatku od placów budowlanych**
   I. rata do dnia 30 kwietnia,
   II. „ „ „ 31 lipca,
   III. „ „ „ 31 października,
   IV. „ „ „ 31 stycznia następnego roku,

e) 1. **podatku przemysłowego od obrotu**
   do dnia 31 maja,

   2. **zaliczki kwartalnej na poczet podatku przemysłowego od obrotu**
   za I. kwartał do dnia 15 czerwca,
   „ II. „ „ „ 15 sierpnia,
   „ III. „ „ „ 15 października,
   „ IV. „ „ „ 15 lutego nast. roku,

f) **podatku dochodowego (Dział I)**
do dnia 15 września,

g) **podatku dochodowego (Dział II) z tytułu różnicy**
I. rata do dnia 15 kwietnia,
II. „ „ „ 15 czerwca,
III. „ „ „ 15 września,
IV. „ „ „ 15 grudnia,

h) **podatku dochodowego (Dział II) od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę** w terminie 7 dni po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym nastąpiła wypłata przez służbodawcę.

Od najważniejszych świadczeń publiczno-prawnych pobiera się obecnie następujące kary, względnie odsetki za zwłokę:

a) Od podatków państwowych i innych należności skarbowych: 1) tytułem kary za zwłokę — 1% miesięcznie, czyli 12% w stosunku rocznym, 2) tytułem odsetek za zwłokę w razie odroczenia zapłaty przez urząd 3/4% miesięcznie, czyli 9% w stosunku rocznym. Przy podatku gruntowym odsetki za zwłokę wynoszą 0.5% miesięcznie, czyli 6% w stosunku rocznym.

b) Od podatków i opłat komunalnych mogą komuny pobierać odsetki za zwłokę do 2% w stosunku miesięcznym, od podatku gruntowego jednakże tylko 1% w stosunku miesięcznym. Naogół jednak komuny nie wykorzystują tego uprawnienia i stopa procentowa wynosi przeciętnie 1% miesięcznie, a nawet mniej (miasto Poznań pobiera obecnie 10% w stosunku rocznym).

c) Ubezpieczalnia Społeczna pobiera odsetki za zwłokę w wysokości przekraczającej o 1/5 odsetki ustawowe, czyli 12% w stosunku rocznym.

Kiedy ukonstytuują się Rady Izb Przemysłowo-handlowych?

Jak wiadomo, p. minister Przemysłu i Handlu powołał już radców z nominacji do Izb Przemysłowo-Handlowych w Łodzi, w Sosnowcu, w Lublinie, we Lwowie, w Krakowie, w Poznaniu i w Gdyni. We wszystkich tych Izbach z nominacji powołana została pełna ilość radców, którzy powinni być według przepisów mianowani. Dotychczas zatem nie pozostali powołani radcy z nominacji ministra Przemysłu i Handlu w Izbach Przemysłowo-Handlowych w Warszawie, Wilnie i Katowicach. Jak słychać, nominacje w tych Izbach nastąpią również w dniach najbliższych. Komisarz wyborczy do Rad Izb Przemysłowo-Handlowych, do których minister Przemysłu i Handlu powołał już radców z nominacji, mają zwołać w najbliższym czasie zebranie ogólne radców z wyborów i nominacji celem dokooptowania pewnej liczby radców, co przewidują przepisy dotyczące Izb Przemysłowo-Handlowych. Liczba radców podlegających kooptacji waha się od 6 do 8, jednak niekoniecznie musi być w pełni odrazu wykorzystana. Wybrani i mianowani radcowie mogą dokonać kooptacji mniejszej ilości radców lub też wogóle jej zaniechać. Pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rad Izb Przemysłowo-Handlowych zwołuje p. Minister Przemysłu i Handlu.

Posiedzenia inauguracyjne będą zwołane w najbliższym czasie, prawdopodobnie jednak już po mianowaniu radców do pozostałych 3 Izb. Po ukonstytuowaniu się Rad wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych stanie się aktualna sprawa ustalenia nowego składu personalnego i ewentualnej reorganizacji Zw. Izb Przemysłowo- Handlowych. Nastąpi to jednak prawdopodobnie nie wcześniej, niż w kwietniu b. r. Natomiast do 1 kwietnia należy się spodziewać ukonstytuowania się Rad wszystkich Izb Przemysłowo-Handlowych i podjęcia przez nie normalnej działalności.

Nowe warunki uzyskania pozwoleń przywozu owoców południowych i towarów kolonjalnych.

W „Monitorze Polskim“ ogłoszone zostało zarządzenie ministra skarbu z dnia 5 bm., wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w sprawie zmiany zarządzenia z dnia 29 października 1934 r. o warunkach uzyskania pozwoleń na zastosowanie zniżek celnych przy przywozie owoców południowych, towarów kolonjalnych i olejów roślinnych.

Omawiane zarządzenie uchyla par. 14 poprzedniego zarządzenia, który głosi, że „uchylenie zarządzenia, zniżenie stosuku procentowego ulgi przywozowej do wartości wywożonego towaru lub całkowite wykreślenie towaru mogą nastąpić przynajmniej po upływie miesiąca od daty podania do wiadomości, uchylenia, względnie zmiany“. Pozatem określone zostało postanowienie, że „zaświadczenia o kompensacyjnym wywozie wydane na podstawie obwieszczenia ministra skarbu z dnia 11 października 1933 r. („Monitor Polski“ Nr. 236 poz. 257), zachowują swą ważność do dnia 31 marca 1935 r.“. Tem samem ważność tych zaświadczeń została przedłużona na termin nieokreślony.

CO WINNY ZAWIERAĆ PODSTAWY WYMIARU.

Ministerstwo skarbu okólnikiem z dnia 31. 1. 1935 r. L. D. V. 1689/I/4 wyjaśniło, że na piśmienną prośbę udzielenia podstawy wymiaru, winna władza wymiarowa podać do wiadomości płatnika materjały i dane liczbowe, znajdujące się w arkuszu wymiarowym płatnika, na których bezpośrednio opiera się obliczenie podstawy wymiaru podatku, np. ustaloną w drodze lustracji wartość remanentu towarów, zastosowany przy wymiarze mnożnik, sumę obrotu, ustalonego na jednego robotnika i t. p.

dzenia deklaracją celną nadawcy lub kolejowym listem przywozowym względnie konosamentem albo listem przewozowym - konosamentem — w kraju pochodzenia.

b) przy przewozie pośrednim — zaświadczeniami władz celnych lub portowych wystawionemi w kraju, w którym towar był przeładowany lub przechowywany; zaświadczenia te winny stwierdzać skąd towar przybył oraz, że towar nie wszedł do wolnego obrotu; są one wolne od wizy konsularnej.

2.

W SPRAWIE USTALANIA WAGI SKÓR SUROWYCH PRZED DOKONANIEM ODPRAWY CELNEJ.

Okólnik Min. Skarbu z 4 lutego 1935 r. L. D. IV. 3297/3/35.

Przy wywozie przez porty polskiego obszaru celnego z zagranicy skór surowych objętych poz. taryfy przywozowej 492, których odprawa nie może niezwłocznie nastąpić ze względu na brak odpowiednich dokumentów, jako to: pozwoleń na przywóz lub przewóz, świadectw zdrowotności lub innych dokumentów niezbędnych do odprawy celnej, urząd celny morski, na pisemny wniosek osoby uprawnionej do rozporządzania towarem, może zezwolić na osobne ustalenie wagi skór przed dokonaniem odprawy celnej.

Przy ustalaniu wagi, stosownie do podania strony, skóry mogą być odsalane lub oczyszczane, z tem jednak, że czynności takie powinny być dokonane pod nadzorem weterynaryjnym zgodnie z obowiązującemi przepisami.

Przy ustalaniu wagi przesyłki, odsalaniu względnie oczyszczaniu może być poddana cała przesyłka lub pewna jej część.

Koszty, związane z ustaleniem wagi przed dokonaniem odprawy celnej, ponosi strona.

3.

W SPRAWIE INSTYTUCJI MANIPULACYJNEJ DLA WŁADZ I URZĘDÓW CELNYCH, DOTYCZĄCEJ ODPRAWY CELNEJ.

Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 31 stycznia 1935 r.

§ 1. Na podstawie art. 135 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o prawie celnem (Dz. U. R. P. Nr. 84, poz. 610) oraz art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. o ustanowieniu taryfy celnej przywozowej (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 732) wprowadza się dołączoną przy niniejszem instrukcję manipulacyjną dla władz i urzędów celnych w sprawie odprawy celnej.

§ 2. Instrukcja ta wchodzi w życie z dniem 1-go kwietnia 1935 r. Jednocześnie przestaje obowiązywać instrukcja manipulacyjna z dnia 22 maja 1930 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 16, poz. 303), stosowana od dnia 30 października 1934 r. L. D. IV. 34768/3/34 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 30, poz. 365) ze zmianami wynikającemi z przepisów wykonawczych do prawa celnego.

W SPRAWIE ROZESŁANIA INSTRUKCJI MANIPULACYJNEJ, DOTYCZĄCEJ ODPRAWY CELNEJ WŁADZOM I URZĘDOM CELNYM.

Załącznik do zarządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 stycznia 1935 r. ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu, zawierający instrukcję manipulacyjną dla władz i urzędów celnych, dotyczącą odprawy celnej będzie rozesłany w najbliższych dniach właściwym urzędom i władzom celnym. Pozostałe egzemplarze można zamawiać w administracji Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu (Nr. P. K. O. 30305) w cenie 1 zł. za egzemplarz.

4.

W SPRAWIE ZAŁATWIANIA FORMALNOŚCI CELNYCH PRZEZ WŁAŚCIWYCH ODBIORCÓW.

Okólnik Min. Skarbu z dnia 12-go lutego 1935 r. L. D. IV. 39296/3/34.

W związku z postanowieniem paragrafu 34 ustęp 2 przepisów wykonawczych do prawa celnego z dnia 9 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 820 r. 1934) o osobach uprawnionych do złożenia zgłoszenia celnego wyjaśnia się, co następuje:

„Gdy towary nadchodzące pod adresem banków, domów handlowych, firm spedycyjnych i t. p. przeznaczone są dla innych osób (odbiorców), zgłoszenia do odprawy celnej, poza przypadkami przewidzianemi w art. 37 ust. 3-a prawa celnego, może złożyć również osoba, dla której towar jest przeznaczony. W tym przypadku przeniesienie uprawnienia do rozporządzenia towarem (art. 37 prawa celnego) następuje na podstawie oświadczenia adresata, że dana przesyłka przeznaczona jest dla tej osoby; osoba, dla której towar jest przeznaczony, powinna na oświadczeniu umieścić następującą klauzulę: „Stwierdzam, że wyżej wymieniony towar jest przeznaczony dla mnie i przyjmuję na siebie wszelkie zobowiązania, jakie w myśl przepisów celnych ciążą na stronie". Podpisy adresatów i osoby, dla której towar jest przeznaczony, mogą być uwierzytelnione również przez Urząd Celny. Gdyby Urząd miał podejrzenie, że towar nie jest przeznaczony dla tej osoby (art. 37 ust. 4 prawa celnego), to celem dopuszczenia do złożenia przez nią zgłoszenia, może zażądać przedstawienia dowodów transakcji (korespondencji, aktu kupna i sprzedaży i t. p.) stwierdzających, że towar rzeczywiście do tej osoby należy. Wyżej wymienione oświadczenie urząd celny dołącza do pierwszego egzemplarza zgłoszenia celnego".

ZA NIEZGŁOSZENIE PRACOWNIKA DO UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Często pracodawcy nie zdają sobie z tego sprawy, na jakie skutki materjalnę narażają się przez niezgłoszenie pracownika do ubezpieczenia społecznego.

W myśl art. 112 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. XI. 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 106, poz. 911), oraz art. 232 i 272 ustawy o ubezpieczeniu społecznem (z dnia 28 marca 1933 r.), pracodawca jest odpowiedzialny materjalnie za szkody wyrządzone pracownikowi przez niezgłoszenie go do ubezpieczenia, np. z tytułu utraconych świadczeń na wypadek braku pracy, które pracownik otrzymałby z instytucji ubezpieczeń społecznych, gdyby był ubezpieczony. W tych wypadkach pracodawca ponieść może koszty wielokrotnie większe, niż poniósł z tytułu wnoszonych składek ubezpieczeniowych.

Art. 232 ustawy o ubezpieczeniu społecznem głosi:

„W razie utraty przez ubezpieczonego lub członków jego rodziny prawa do świadczeń, przewidzianych w ustawie niniejszej, z powodu niezgłoszenia pracownika przez pracodawcę lub nieuiszczenia należnych za niego składek we właściwych terminach, pracodawca obowiązany jest wypłacić zainteresowanemu sumę równą wartości wszystkich świadczeń, jakie otrzymałby z tytułu swego ubezpieczenia, oraz wynagrodzić mu powstałe stąd szkody i straty".

Oto dwa przykłady z odnośnych orzeczeń Sądu Najwyższego:

Orzeczeniem Sądu Najw. (I. C. 209/31 z dn. 21. V. 1931 r.) zasądzono od pracodawcy na rzecz Feliksa T., pracownika niezgłoszonego do ubezpieczenia, sumę 1.047 zł. tytułem świadczeń na wypadek braku pracy. Firma poniosła nadto koszty sądowe w 3-ech instancjach około 200 zł. i koszty adwokata (według norm ustawowych około 180 zł.), ogółem więc pracodawca w tym wypadku zapłacić musiał około 1.425 zł. Pracownik Feliks T. pracował w tej firmie 11 miesięcy, a jego składka ubezpieczeniowa powinna była wynosić 15.60 zł., w ciągu więc okresu zatrudnienia tego pracownika firma miała wnieść składki na sumę ogółem 171.60 zł. Słowem, zamiast 171 zł., firma zapłaciła 1.425 zł.

W innym wypadku analogicznym (orzeczenie Sądu Najwyższego I. C. 279/32 z dnia 8. XI. 1932 r.) zasądzono od pracodawcy W. K. sumę 1.152 zł. z tytułu utraconych przez pracownika J. N. świadczeń na wypadek braku pracy za okres 6 miesięcy. Firma W. K. poniosła wraz z kosztami sądowemi w trzech instancjach i kosztem adwokata wydatek zgórą 1.500 zł., podczas gdy składki płacone za tego pracownika przez cały okres jego zatrudnienia (21 miesięcy) wyniosłyby ogółem 126 zł.

Cyfry powyższe wskazują, na jakie straty narażają się pracodawcy w tej dziedzinie.

Trzeba dodać, że pracodawca jest również odpowiedzialny materjalnie za utratę uprawnień pracownika do renty z powodu niezgłoszenia go do ubezpieczenia. W tych wypadkach sumy odszkodowań mogą być bardzo poważne.

ZRZECZENIE SIĘ PRAW UBEZPIECZENIOWYCH.

Art 132 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. XI. 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych stanowi, że nieważne jest zrzeczenie się przez pracownika jego uprawnień, wynikających z przytoczonego rozporządzenia, oraz, że nieważne są też umowy, zmierzające do ograniczenia powyższych uprawnień na niekorzyść pracowników.

Na tle tego przepisu zapadło orzeczenie Sądu Najwyższego, ogłoszone pod Nr. 811 w wydanym przed kilku dniami zeszycie XII. urzęd. Zbioru Orzeczeń Sądu Najw. Izby Cywilnej za r. 1934, w którem to orzeczeniu Sąd Najwyższy ustalił między innemi następujące zasady prawne:

„Ugodowe załatwienie pomiędzy pracodawcą a pracownikiem umysł. przy rozwiązaniu stosunku pracy roszczeń tego pracownika z powodu niewypełnienia w stosunku do niego przez pracodawcę obowiązków z tytułu ubezpieczenia pracowników umysłowych nie podpada pod pojęcie zrzeczenia się przez pracownika jego uprawnień, wynikających z rozp. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

Pracownik umysłowy może swojem roszczeniem o odszkodowanie z powodu niewypełnienia w stosunku do niego przez pracodawcę obowiązków z tytułu ubezpieczenia pracowników umysłowych dowolnie rozporządzać po rozwiązaniu stosunku pracy, w szczególności może zrzec się tego roszczenia względem pracodawcy".

PRZEDAWNIENIE WYMIARU PODATKU WOJSKOWEGO.

Ministerstwo spraw wewnętrznych rozstrzygnęło spór, dotyczący kwestji przedawnienia wymiaru podatku wojskowego.

Jeden z płatników tego podatku w pewnem mieście, któremu wymierzono w 1934 r. zasadniczy podatek wojskowy za lata 1930, 1931 i 1932, wniósł odwołanie, podając w motywach, że wymiar tego podatku za powyższe lata jest niesłuszny, jako uskuteczniony wbrew art. 59 ustawy o finansach komunalnych, w myśl którego wymiar podatku lub daniny komunalnej ulega przedawnieniu w ciągu roku, następującego po tym roku, wktórym miał być dokonany.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przyznało rację płatnikowi i rozstrzygnęło spór na jego korzyść.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter — Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.